



Światło Jezusa daje nam siłę do kochania



„Wszyscy wy bowiem jesteście synami światłości i synami dnia. Nie jesteśmy synami nocy ani ciemności” (1Ts 5,5) (Z liturgii XXXIII Niedzieli Zwykłej)



Jezus, będąc ze swoimi uczniami, opowiedział im historię człowieka, który wybrał się w podróż i oddał swój majątek swoim sługom: jednemu dał pięć monet, drugiemu dwie, ostatniemu tylko jedną. Podczas gdy pan podróżował, pierwszy sługa zyskał kolejnych pięć monet, drugi dwie.



Natomiast trzeci sługa zakopał swoją monetę, gdyż bał się, że ją straci! Pan wrócił i pochwalił tych, którzy oddali mu podwojoną kwotę pieniędzy, natomiast zgnił tego, który zwrócił mu tylko jedną monetę.



Bóg obdarzył każdego z nas darami. Nie jest ważne czy jest ich wiele, czy mało. Każdy z nas może sprawić, że przyniosą one owoce i sprawią, że zajaśnieje to, co Bóg nam da! Apostoł Paweł tak przypomina o tym pierwszym chrześcijanin: „wszyscy jesteśmy dziećmi światłości!”



Arianna z Grecji opowiada: W czasie wakacji zajmujemy się ręcznymi robotkami. Któregoś popołudnia szyliśmy pacynki na przedstawienie. Moje udały się bardzo dobrze, bo ja potrafię to robić: moja babcia zawsze mi powtarza, że naprawdę mam dar szycia!



Byłam tak zadowolona ze swojej pracy, że nie zwróciłam uwagi, że moja przyjaciółka Antonella była bardzo smutna, bo ona nie umie szyc! Natychmiast pobiegłam, aby pomóc zarówno jej, jak i innej przyjaciółce, Wiktorii.



W ten sposób mój „dar” się pomnożył! Teraz miałyśmy 3 wspaniałe pacynki i mogłyśmy przygotować piękne przedstawienie. A po tych uczynkach miłości poczułam się bliżej Boga.